**CZWARTEK 25 CZERWCA 2020**

Witam wszystkich moich uczniów w ostatnim dniu nauki. Życzę wszystkim wspaniałych, radosnych, pełnych przygód i słońca wakacji. Uważajcie na siebie i bawcie się dobrze.

EDUKACJA MATEMATYCZNA:

- praca z ćwiczeniami strona 87, 88, 93

EDUKACJA TECHNICZNA:

- zabawy z tangramem strona 95

ZABAWY NA ŚWIEŻYM POWIETRZU

ZAJĘCIA DODATKOWE – CZWARTKI PO LEKCJACH

Przesyłam wam kolejne strony scenariusza, z którym będziemy pracować w nowym roku szkolnym.

"Tuż obok była apteka". (Kaczka odwraca się do Pinokia.)

Kaczka:

"Poproszę mleka pięć deka"... (Dalej mówi, mruczy pod nosem.)

Mleka pięć deka, pięć deka mleka.

Mleko i apteka... (głośniej)

To dziwactwa prawdziwe...

Elemelek:

I nie jedyne...

Pinokio:

Znasz tego przyczynę?

Kaczka:

Znam. Znał to także

Brzechwa Jan.

Wiedział, że gdyby dziwactw

moich nie było,

dzieciom bardzo by się nudziło.

Pinokio:

To prawda?

Kaczka:

O czym by czytały?

Kaczka, Elemelek, Hałabała:

O czym by śpiewały?

(razem)

Pinokio:

Wykręt doskonały...

Kaczka:

Nie wykręt, a spotkanie

W Książkowej Krainie.

A w niej książka

o kaczce-dziwaczce nie zginie.

(Podchodzi do półki. Pokazuje wszystkim książeczkę. Słychać melodię "dobranockowej" piosenki o Misiu Uszatku.)

Muzykę słyszę.

Osoby nie widzę.

Kto do nas tu idzie?

Miś:

To ja Uszatek - pluszowy miś.

Na spotkanie miałem przyjść.

Elemelek:

Jestem wróbel Elemelek.

Miałeś, Misiu, przygód wiele?

Hałabała:

A ja jestem Hałabała.

Z lasu krasnoludek.

Powiedz coś o sobie, nie krępuj się wcale.

Pinokio:

Ja, drewniany pajacyk,

Pinokio mam na imię.

Jesteś taki puszysty,

Rękę chętnie ci dam.

Nie spotkałem takiego

misia Puchatego...

(Obejmuje Misia i odprowadza go na bok sceny.)

Jest tu także jedna Kaczka.

Straszna z niej dziwaczka...

(Miś odchodzi od Pinokia i podchodzi do Kaczki.)

Miś:

Chętnie poznam Kaczkę sam.

Kaczka:

Chcesz, to ci kokardę dam?

Lecz opowiedz coś o sobie.

Miś:

Chętnie, chętnie. Już to robię?

Jestem misiem, jak widzicie,

polskie dzieci znają mnie.

Mam przyjaciół innych wielu,

którzy bardzo lubią mnie.

Ależ z nimi mam przygody

w dni pogodne, w niepogody...

Pinokio:

Są na świecie sławne misie,

które cały świat już zna...

Miś:

A ja jestem skromnym misiem.

Mam dwie nogi i dwie łapki, uszka dwa.

Jedno uszko mam klapnięte.

Pinokio:

A ja ośle miałem dwa.

Miś:

Choć nie jestem Colargolem

i Puchatkiem także nie,

ale o mnie napisano

piękną książkę - nawet dwie. (Pokazuje.)

Więcej już nie powiem słowa.

Książkę więc na półkę chowam.

Kto chce lepiej poznać mnie,

Zajrzy w książkę... albo dwie. (Odkłada książki na miejsce.)

Razem:

(Kłaniają się.)

Wszystkich chłopców,

wszystkie dziewczyny

zapraszamy do... Książkowej Krainy.

(Wpada zająć zadyszany. Kłania się występującym i widowni.)

Zając:

Spieszyłem się jak mogłem,